

№ 228.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Ireny P. M.
 Sr. św. Urszuli P. M.
 Czw. św. Kordulii
 Piąt. św. Seweryna B. M.
 Sob. św. Rafała Arch.
 Niedz. św. Jana Kant.
 Pon. św. Ewarysta F.

Wschód słońca: godz. 6 m. 35
 Zachód słońca: godz. 4 m. 55
 Dług dnia: godz. 9 m. 20

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
 Rocznie rb. 6 k.
 Półrocznie " 3 " 50
 Kwartalnie " 1 " 50
 Miesięcznie " " 50
 Odnoszenie 10 k. m.
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
 Rocznie rb. 7 kop. 40
 Półrocznie " 3 " 70
 ZAGRANICĄ:
 Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

W Łodzi,
 ul. Przejazd № 8.
 Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 20 października 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
 w Zgierzu, w aptoce p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZENIA: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miesiąc. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Kto posiada odstrasza i sztywnie uszy?

Odstrasza i sztywnie uszy nadają wyraz głupko waty nawet najpiękniejszej, najczystszej i najładniejszej wyrazistej twarzy.



Racjonalna uszniki, które każdy może używać nocą, nie wywołują żadnych przykrych efektów poza przyspieszenie i poprawienie uszu.

Nauszniki w starannie opakowaniu, zabezpieczone w d. klamry prz. p. s. wysyłają się na zamówienie za 5 rubli.

Gene alne Biuro Eksportowe
 Warszawa, Wierzbowa 8 Pasaż 6. 1981-1

Nowa norma płac zarobkowych.

(Dokończenie)

Składalnia i pakownia.

Płaca pisarza od 5 rb. 50 kop. do 8 rubli 50 kop. tygodniowo.
 Przy składaniu płaca robotnika od 1 rb. 14 kop. do 1 rb. 80 dziennie.
 Przy pakowaniu płaca robotnika wynosi od 1 rb. 5 kop. do 1 rb. 20 kop.
 W znakowni (przy znaczeniu obrazkami, figurami i znakami) płaca robotnika od 1 rb. 10 kop. do 1 rb. 52 kop.
 Przy naklejaniu etykiet i znaczeniu towaru figurami i różnymi znakami płaca robotnika wynosi od 1 rb. 14 kop. do 1 rb. 33 kop.
 Przy tłoczeniu hydraulicznym płaca robotników wynosi od 1 rb. 10 k. do 1 rb. 15 kop., przy sortowaniu i składaniu resztek i obcinok płaca robotnika wynosi od 1 rb. 14 kop. do 1 rb. 18 kop.
 W przegładalni płaca robotnika wynosi od 90 kop. do 1 rb. 21 kop. dziennie.
 Przy zdawajarkach płaca robotnika wynosi po 1 rb. 14 kop. dziennie.
 Za odtworzenie towarów do składu (noszenie na płecach) płaca robotnika wynosi 1 rb. 20 kop. dziennie.
 Za zwazywanie towarów płaca robotnika wynosi od 80 do 85 kop. dziennie.
 Przy pakowaniu, wiązaniu i etykietowaniu towarów płaca robotnicy wynosi od 70 do 85 k. dziennie.

IV.

Drukarnia i farbiarnia.

W sali drukarskiej płaca robotnika, odpowiednio do rodzaju roboty, wynosi od 90 kop. do 1 rb. 27 kop. dziennie.

W sali napawaczek płaca maszynisty wynosi po 1 rb. 12 kop., zaś pomocników maszynistów przy napawaczkach do odbierania towarów z maszyny do wożenia towarów i farb od 90 kop. do 1 rb. 2 kop. dziennie.

Przy kuchni kolorowej płaca robotnika, odpowiednio do rodzaju pracy, zależnej od fabrykacji, wynosi od 90 k. do 1 rb. 25 k. dziennie.

W laboratorium płaca laboranta wynosi 1 rb. 15 kop., jego pomocnika 60 kop. dziennie.

W farbarni płaca robotnika przoduącego wynosi od 1 rb. 21 kop. do 1 rb. 33 kop. dziennie.

Przy farbowaniu na iggkach płaca robotnika wynosi od 1 rb. 0 kop. do 1 rb. 15 kop. dziennie.

Przy farbowaniu na maszjach płaca robotnika wynosi po 1 rb. 10 kop. dziennie.

Przy wyżymaczkach płaca robotnika wynosi po 1 rb. 5 kop. dziennie.

Przy nawijaniu i szyciu towarów po 1 rb. 10 kop., przy wirowkach od 1 rb. do 1 rb. 20 kop., przy gotowaniu mydła płaca robotnika wynosi po 1 rb. 21 kop. dziennie.

Przy pralniach płaca robotnika wynosi od 1 rb. do 1 rb. 10 kop., maszynista przy angielskiej suszarce pobiera po 1 rb. 15 k. dziennie.

Wykończalnia kolorowa

Przy suszarkach, odbieraniu towaru z suszarek, płaca robotnika wynosi od 1 rb. 10 k. do 1 rb. 15 k. dziennie.

Przy odwożeniu towarów do suszarek płaca robotnika wynosi od 95 kop. do 1 rb. 10 kop. dziennie.

Przy krochmalarkach samostojących i przy krochmalarkach połączonych z suszarkami płaca robotnika wynosi od 95 kop. do 1 rb. 23 kop., przy krochmalarce frykcyjnej płaca wynosi po 1 rb. 20 kop. dziennie.

Przy prostowaniu towaru na suszarkach płaca robotnika wynosi od 65 kop. do 1 rb. 15 k. dziennie.

Przy przeciąganiu towaru płaca robotnika wynosi od 85 kop. do 1 rb. 20 kop., przy innych czynnościach (wałkowym maglu, szrotkowaniu i zawijaniu, przy kamarcie, dowożeniu wałków do nawijania) płaca ta wynosi od 65 kop. do 1 rb. 21 kop. dziennie.

Przy kuchni kolorowej, wykończalni płaca robotnika wynosi po 50 kop. i 1 rb. 8 kop.

Parownia.

Płaca maszynistów przy dużych parownicach wynosi po 1 rb. 20 kop. i 1 rb. 21 kop., pomocników ich po 1 rb. 10 kop.

Płaca robotników przy Materplatach wynosi po 1 rb. 15 k., przy odwożeniu towarów z materplatów po 1 rb. dziennie; przy dekaturowaniu po 1 rb. i 1 rb. 10 kop.; przy odwożeniu towarów z dekaturowania po 90 kop.; przy rozszerzarkach po 1 rb. i 1 rb. 15 k.; przy nakraplarkach od 80 kop. do 1 rb. 15 kop.; przy su-

szarce w sali parowni od 1 rb. do 1 rb. 15 k. Sala draparni.

Płaca robotników na 36 wałkowych maszynach wynosi od 95 kop. do 1 rb. 15 k.

Płaca robotników na 24 wałkowych maszynach wynosi od 1 rb. do 1 rb. 10 k.

Płaca robotników na 14 wałkowych maszynach wynosi od 1 rb. do 1 rb. 5 k.

Płaca robotników przy szrotkarkach wynosi od 65 kop. do 95 kop.

Płaca robotnika przy szmergiłowce wynosi po 95 kop.; przy szlifowaniu garniturów draparskich po 1 rb. 27 kop. i 1 rb. 75 kop.; przy wożeniu towarów po 1 rb. 10 kop.; przy smarowaniu płaca robotnika wynosi po 1 rb. 27, zamiatacza po 50 kop.

Sala postrzygalni.

Płaca robotnika przy postrzygarkach (maszynisty) wynosi 1 rb. 12 kop.

Płaca robotnika przy odbieraniu towarów z postrzygarek po 1 rb. i 1 rb. 5 k.

Płaca robotnika przy szrotkarkach wynosi po 1 rb. 5 k. i 1 rb. 10 k.

Płaca robotnika przy szyciu towarów i podkładek wynosi po 90 kop. i 1 rb. 5 k.

Płaca robotnika przy nawijaniu towarów po 1 rb. 10 k.; przy szlifowaniu noży po 1 rb. 23 kop.; przy odwożeniu towarów po 1 rb. 10 k.; przy sortowaniu towarów po 1 rb. 10 k.

Sala składalni.

Płaca robotnika przy przeciąganiu towarów wynosi od 1 rb. 10 k. do 1 rb. 25 k.

Płaca przy maszynach do składania i mierzenia towarów wynosi: robotnika 1 rb., robotnicy od 85 do 93 kop.

Płaca robotnicy przy robieniu wykładów w sztukach wynosi po 75 kop. dziennie.

Płaca robotnicy przy szyciu sztuk wynosi po 75 kop. dziennie.

Płaca robotnika przy noszeniu towarów (sztek) do stemplowania wynosi po 80 kop. i rb. 1.00 dziennie; przy stemplowaniu sztuk po rb. 1 kop. 15 i rb. 1 kop. 20; przy odbieraniu sztuk (towaru) od pakarzy po rb. 1.00; przy naklejaniu etykiet po kop. 60 i 1 kop. 10 dziennie; przy odwożeniu gotowych towarów do magazynu po rb. 1.00 i rb. 1 kop. 15 dziennie; przy pisaniu ilości arsyznów na sztukach robotnicy pobierają po 80 kop. dziennie.

Płaca robotnika przy maszynie do dublowania wynosi po rb. 1 kop. 10 dziennie; przy prasie po 90; przy składaniu i sortowaniu sztuk i odcinków wynosi po rb. 1 kop. 21 dziennie.

Prace akordowe.

Płaca robotnika przy nawijaniu wynosi po kop. 41 dziennie.

Płaca robotnika przy pakowaniu sztuk, względnie do rodzaju towaru wynosi: za 100 sztuk towaru: Tamara, Duffel, Bam-

bus, Halki, Lama, Verona, Kaster, Smyrna, Satyna, Putztuch — po kop. 55 dziennie; za 100 sztuk towaru: Buhskin, Letni Kord, Kanada, Flanella, Irena, Parma, Szewiot, Flanelina — po kop. 60 dziennie.

Placa robotnika przy składaniu towarów za 100 sztuk: Oxford, Damast, Kroisa, Jaconet, Tik-Lastik, Lastik, Tk, Creas niebieski, Drill, Fartuch, Merla, Satyna, Dwid — po kop. 55; za 100 sztuk: Adrienne, Florida, Brittanina, Satyna-Fou-lard po kop. 66.

Placa robotnika przy pakowaniu w paczki 100 sztuk po kop. 35 dziennie.

Placa robotnika przy kontrolowaniu następowanych ilości arsyzuów po kop. 55 i po rb. 1 kop. 10.

Sala kolekcyjna.

Placa robotnicy wynosi po kop. 72 i 93 dziennie; placa chłopca po 60 dziennie.

Sala rytowni.

Placa robotnika przy malowaniu walcy wynosi po rb. 1 kop. 23 i rb. 1 kop. 26.

Placa robotnika do robót pomocniczych po rb. 1.00 i rb. kop. 5.

Placa robotnika przy kanale wodnym po rb. 1 kop. 15 dziennie.

Przepisy ogólne dla zakładów gazowych i oddziału elektrycznego.

Elektromaszyniści: Wynagrodzenie za godziny nadetatowe może mieć miejsce tylko przy wykonywaniu większych, nowych robót i obliczone będzie w ten sposób, że każda godzina będzie liczona za 1 1/2 godziny bez różnicy tak w powszednie dni, jak i w niedziele. W dni świąteczne i niedzielniane za te roboty płaci się jedynie tylko dodatek 50%.

Robotnicy przy elektryczności: Wynagrodzenie za godziny nadetatowe liczy się: każda godzina za półtorej godziny.

Gazowarze: Pomocnicy palaczów, jeżeli zastępują palacza, otrzymują rb. 1 kop. 30 dziennie przy 12 godzinnej pracy.

Robotnicy w gazowniach, jeżeli zastępują pomocnika palacza otrzymują jego wynagrodzenie.

Wszelkie inne warunki pracy i płacy za godziny nadetatowe i prace wymiarowe pozostają bez zmiany.

2.

Przegląd polityczny.

Lódź, d. 20 października.

Tydzień ubiegły nazwałby można tygodniem wytężonej pracy dyplomatycznej w celu zażegna-

nia wojny, którą groziła, a w istocie rzeczy jeszcze grozi zawierucha bałkańska.

Skoro atoli po pokonaniu wielu trudności pomiędzy Izwołskim a Greyem stanęło w Londynie porozumienie co do zwołania konferencji mocarstw w celu uregulowania nowego porządku rzeczy na Bałkanach, widoki pokoju znacznie się zwiększyły, pomimo wrzenia w Serbii, gdzie publicznie i jawnie przygotowują się do wojny z Austro-Węgrami.

Niepodobna ani na chwilę przypuścić, by Serbia odważyła się na wojnę z Austrią, nie mając zapewnienia, że ma dość potężne mocarstwo w stosownej chwili zaatakują ją z innego frontu.

Stolica Serbii Białogród leży tuż nad granicą austro-węgierską i zajęta zostałaby przez wojska austro-węgierskie bezpośrednio po rozpoczęciu kroków wojennych, a w dni parę całą Serbię zajęły wojska austro-węgierskie. Barzy więc wojennej, jaką wzniesła Serbia, nie można brać na serio.

Skoro atoli na Bałkanach raz zagrzmia działa, echo ich złowrogim echem rozleci się może po całej Europie.

To też porozumienie Rosyi z Anglią co do zwołania konferencji jest faktem niezmiernie doniosłym.

Anglia weźmie w konferencji czynny udział i niejako kierować nią będzie. Ro-ya zajmie stanowisko bezinteresowne, albowiem kwestya Dardanel nie ma być przedmiotem obrad konferencji, Francya w całości popiera Rosyę. Tym sposobem za cenę wzajemnych ustępstw stanęło w Londynie ścisłejsze trójprzymierze anglo-franko-rosyjskie, do którego niezawodnie przyłączą się Włochy.

Co do Austro-Węgier i Niemiec kwestya jeszcze nie wyjaśniona. To tylko pewna, że Anglia wszystkimi siłami stara się rozbić trójprzymierze niemiecko-włosko-austriackie i jest już bliską celu. Na tem tle wynikły prawdopodobnie pogłoski o usiłowaniu wciągnięcia Niemiec do trójprzymierza zawartego w Londynie, by skłonić Austro-Węgry do stanowczego zerwania z Niemcami.

Przemawia za tem ta okoliczność, że rywalizacya Anglii z Niemcami prawie niemożliwie czyni ustępstwa, na które zgodzić by musiały się obie strony, by dojść do porozumienia; z drugiej strony przystąpienie Niemiec do trójprzymierza anglo-franko-rosyjskiego, znaczyłoby odosobnienie Austro-Węgier, co bynajmniej nie przyczyniłoby się do utrzymania pokoju, Austro-Węgry bowiem, ratując sytuację, musiałyby wywołać wojnę dopóki Niemcy z mocy traktatu obowiązującego się pospieszyć im z pomocą.

Łatwo więc bardzo za cenę spokojnego posiadania Bośni i Hercegowiny Austro-Węgry mogły przystąpić do przymierza, kształtującego się w Londynie, a w takim wypadku Niemcy byłyby już kompletnie odosobnione.

Program konferencji mocarstw, opracowany przez Greya i Izwołskiego, zawiera trzy punkty: złamanie traktatu berlińskiego przez Austro-Węgry, kwestyę kompensat dla Turcyi i kwestyę kompensat dla Czarnogórze i Serbii.

Co do Austro-Węgier, to jakkolwiek przyłączenie Bosni i Hercegowiny program uważa za pogwałcenie traktatu berlińskiego, liczy się atoli z niem, jako z faktem dokonany i o wycofaniu się Austrii z prowincyi okupowanych nie marzy nawet. Konferencya w myśl jej programu ma stanąć na stanowisku, że traktat berliński został złamany, a że tego, co się stało, cofnąć już nie można, więc Turcyi należy się odszkodowanie, którego rodzaj i rozmiary ma określić konferencya.

Kwestya przyłączenia Krety i wyspy Samos do Grecyi nie była objęta traktatem berlińskim, nie będzie więc podlegała obradom konferencyi. O kompensatach dla Rosyi również mowy nie będzie na konferencyi ze strony Rosyi, Anglii i Francyi, o ile ona sama przez się nie wypłynie na porządek dzienny w toku obrad.

Ogłoszenie Bułgarii królestwem niepodległym, oraz przyłączenie Bośni i Hercegowiny do Austro-Węgier, nie stanowią jeszcze zbytnej trudności dla konferencyi w kierunku takiego uregulowania spraw bałkańskich, by pokój mógł być na długo zapewnionym.

Istotną trudność stanowi kwestya rekompensaty dla tych, którzy upatrzili już sobie kasek w spadku po umierającej Turcyi i pragną bezwzględnie, póki czas pozyskać go dla siebie. Rekompensat tych żąda dziś cały koncert europejski — a więc Włochy portów albańskich, Rosya wolnej żeglugi przez cieśninę Dardaneelską, Anglia wyspy Samos, Serbia Starej Serbii i wila-żetów macedońskich, Czarnogóra rozszerzenia swych granic, i tak bez końca, przyczem krzyżują się tu z sobą najsłabsze interesy, które pogodzić z sobą bardzo trudno.

Sfery berlińskie z niedowierzaniem przyjęły wiadomość, że Grey miał oświadczyć, iż umiarkowanie Grecyi, oraz mądrość rządu serbskiego zasługują na to, aby interesy Grecyi i Serbii wzięte były pod rozwagę. Sfery rządowe berlińskie miały nawet oświadczyć, że gdyby sprawy Krety i Serbii włączone być miały do programu projektowanej konferencyi, nie dojdzie ona do skutku.

Co jednak jest najbardziej charakterystycznym, że cały gniew Anglii za zakłócenie pokoju europejskiego zwraca się nie tyle przeciw Bułgarii i Austro-Węgom, ile przeciw Niemcom. To też przypuszczac można, że gdyby na Bałkanach zagrzmiały działa, Anglia odpowie kanonadą na morze Egejskie flotą złożoną z 2 wielkich pancerników i 2 krążowników z odpowiednią liczbą torpedowców i kontrtorpedowców.

Tak więc Jurgis wyczerpywał się tą ciągłą walką, bywały chwile, że nie cierpiał Onój, gdyż była mu zaporą; żałował, że się ożenił, że uwiązał sobie kamień u szyi, stał się niewolnikiem. Gdyby był wolny, mógłby, jak Janasz, szukać innego losu. Koledzy jego, pracując w tem okrutnym piekle, mieli przynajmniej pociechę, że upijają się wieczorem, on wszystko musiał odnosić rodzinie, nie mógł nawet w południe wypić kieliszka wódki, lecz zmuszony był posilac się w tym zaduchu fabrycznym.

Ne zawsze dręczyły go takie myśli; kochał swą rodzinę, lecz była to ciężka próba. Nawet mały Anastazy, którego usmiech zawsze zdołał rozweselić ojca, nie mógł teraz wyciągać rączek ku niemu, leżąc chory na krosty. Małec przeszedł wszystkie choroby dziecięce: szkarlatynę, febrę, mumps, koklusz w pierwszym roku — a teraz miał odrę. Pielegnowała go tylko Kotryna, nie wzięła doktora, bo nie było pieniędzy, wreszcie nie wszystkie dzieci umierają.

Kotryna, przez cały dzień zajęta, nie wiele mu czasu poświęcić mogła, leżał więc obłąkany na materacu; podłoga była zimna, a gdy się zaziębił, mógłby umrzeć.

Na noc obwiązywano go w koldrę, aby się nie odkrywał, gdy rodzina pogrążona była w letargicznym snie. Dziecko płakało i rzucało się, jak w konwulsjach, a potem jęczało cichutko. Gorączka go paliła, cały obsypany był krostami, obraz rozpaczliwy nędzy.

Wszystko to jednak nie było tak okrutne, jak się wydaje, a Anastazy był najszczęśliwszym jeszcze z całej rodziny, miał siłę do zniesienia choroby, siłę odporna, świadcząca o jego zdrowiu i żywotności. Dziecko miłości i chwil szczęścia, zdawało się zabrać całą siłę żywotną matki, nie zostawiając nic dla tych, którzy mieli przyjść po nim.

Ona oczekiwała znów dziecka, a strasznie było na nią patrzeć, w jakim znajdowała się stanie. Najpierw kaszlała straszliwie, jak dziadek Anastazy, przytem bywała nadzwyczaj nerwowa, cierpiała na bóle głowy i płacze spazmatyczne. Nieraz, powróciwszy wieczorem, rzucała się na łóżko, zanosząc od płaczu, jak histeryczka. Jurgis nie mógł tego sobie wytłómaczyć, pytał i szukał przyczyny, chociaż Elżbieta tłómaczyła mu, że kobiety w tym stanie podlegają podobnym atakom.

Tak, ale dawniej nie była taką, lecz ta przekłeta praca fabryczna wyczerpała ją, doprowadziła do tego okropnego stanu. Kobieta nie może znieść podobnej pracy, kobietom nie powinno być dozwolone tak pracować, a jeżeli świat nie ma do dania im innych środków do życia, to powinien je raczej zabijać. Nie powinny wychodzić za mąż, nie powinny mieć dzieci, pracujący człowiek nie powinien mieć rodziny. Gdyby Jurgis był wiedział, czem jest kobieta, nie byłby nigdy spojrział na nią.

Ona, słysząc takie wybuchy, rzucała się w ramiona męża, uspakajała go, zapewniała, że będzie jej lepiej.

I lkała cichutko na jego ramieniu, podczas gdy on patrzył na nią bezsilny, jak zwierzę zranione przez niewidzialnego wroga.

(d. c. n.)

39)

W PUSZCZY.

Powieść Upton Sinclaira.

Tłómacz. z angielskiego Wiktoryi Tippenhauerowej.

(Ciąg dalszy — patrz № 223.)

Pracował w tem piekle cuchnącem przez dni, tygodnie i miesiące, aż każdy członk ciała był chory, wieczorem ledwie się trzymał na nogach, a od tej nędzy życia ratowało go, dawało zapomnienie — pijanstwo. Gdy pił, mógł znów myśleć, spać, czuć się człowiekiem, mógł śmiać się i żartować z kolegami.

Pewnego dnia przepił wszystkie pieniądze, które miał w kieszeni, czuł się szczęśliwy jak nigdy, ale że wiedział, iż to szczęście nie potrwa długo, stał się dziwnym, złym na swat i ludzi. Potem znów był chory ze wstydu, a później, gdy widział rozpacz rodziny i pobczył, ile stracił, iż mu stanęły w oczach i rozpoczął znów walkę z ową zmerą.

Ale walce tej nie było końca, pokusa wyglądała z każdego rogu ulicy: w knajpie było ciepło, weselo, spotykało się znajomą twarz, usłyszało żart.

Jurgis szedł zawsze z Oną, wstydząc się przed nią, która nie pijąc sama, nie mogła tej skłonności zrozumieć. Nieraz miał ochotę namówić ją, aby piła z nim razem, aby chwilowo przynajmniej znajdowali zapomnienie, mniejsza, co potem nastąpi.

aby być gotową na wszelki przypadek, przynajmniej na razie.

Półwysep Bałkański zawsze był terenem na którym rywalizacja mocarstw ujawniała się najjaszawiej. Śmiały krok Austro-Węgier i Bułgarii podniecił apetyty, rozbudził podejrzenia i wzmógł rywalizację, bo rozpoczął rozbiór Turcji, który gdyby poszedł dalej, posiadłości państwa ottomańskiego w Europie ograniczyłyby się do posiadania jedynie Konstantynopola, miasta już dziś międzynarodowego, któreby stało się jabłkiem niezgody między mocarstwami. Z kwestyą tą jest ściśle związana i kwestya cieśniny Dardaneelskiej, przy pozostawieniu której in statu quo Anglia upiera się najbardziej.

S. J.

Skandale w sejmie czeskim.

Czwartkowe, ostatnie posiedzenie sejmu czeskiego rozpoczęło się spokojnie, o wiele spokojniej, niż wszystkie poprzednie posiedzenia, popołudniu jednak nagle sala sejmowa zamieniła się w miejsce pospolitych bójek. Skandaliczne sceny te nie były bezpośrednim wynikiem prowokacyjnego postępowania Niemców tylko na czwartkowym posiedzeniu, ale skutkiem całego zachowania się i obstrukcyjnej polityki od początku rozpraw sejmowych. Nieustannie prowokowani Czesi stracili cierpliwość.

Po odczytaniu protestu posłów niemieckich przeciw legalności posiedzenia, tudzież mnóstwa obstrukcyjnych interpelacji i wniosków niemieckich, zaczął wygłaszać poseł Wüst mowę obstrukcyjną z powodu prosby p. Kellera o urlop. Powstała utarczka na słowa, pełna kwiatów stylistycznych. P. Gössl wołał np. „Serbski następcja tronu Kłofacz jest tutaj. Trzeba go było poddać dezynfekcyi, może przywlec zarazę. Byłoby najlepiej gdyby go przywieziono zarżniętego a mięso jego uznano za nienadające się do jedzenia“.

Utarczka słowna trwa dalej, gdy p. Svehla zabrał głos w kwestyi formalnej. Mówca piętnuje obstrukcyjną niemiecką. Na ławach niemieckich niepokój. Niemcy wołają, że Svehla zamiast mówić o kwestyi formalnej, rzuca obelgi na posłów niemieckich. Marszałek wzywa mówcę, aby się trzymał przedmiotu. Wreszcie p. Svehla kończy, a głos ma zabrać p. Bachman.

W owej chwili poseł Karta przystępuje do ławki posła Wolfa i pod nosem trzyma mu kawalek cukru. Wolf, uniesiony gniewem, pięścią wytrąca cukier z ręki posła Karty i następnie chce go odepchnąć, ale kilku posłów niemieckich powstrzymuje go. Równocześnie leżni posłowie czescy spieszą do ławy posła Wolfa i w jednej chwili powstaje kłęb walczących posłów, których dar mne usiłują rozłączyć inni koledzy. Skutek był odwrotny: bójka stała się zaciętszą. Padali razy w bok, uderzenia w głowę i kark, policzkowano się i bito pięściami w usta. Posłowie targali sobie nawzajem surduty, rozrywali kołnierzyki, szarpali na szczyby koszule.

P. Mayer z Chobu, człowiek olbrzymiego wzrostu, przebiegłszy po ławach, chciał swoją postacią zasłonić niemieckich kolegów. W owej chwili, jeden z posłów czeskich, uderzył go pięścią w twarz i opłuł, poczem p. Soyka chwycił go za włosy i zaczął wodzić po sali. Pos. Mayer, mimo to, bronił się i odpowiadał policzkami. W ten kłęb padają z tyłu kałamarze. Atrament zalewa twarze i obryzguje również innych posłów. Wśród tych niebывалych skandali, poseł Drusza chwycił wielki stół stenografów, podnosi go, a następnie rzuca o ziemię z taką siłą, że nogi stołu potamały się jak żdźbła słomy.

Walka trwa dalej. Niemcy rzucają w powietrze małe rurki żelazne, jako symbol francuskich rur wodociagowych dla Pragi. Galeria spogląda na tę walkę, ale zachowuje się spokojnie. Marszałek, widząc, że nie zdoła przywrócić porządku, opuszcza wreszcie salę. Posłowie, którzy nie brali udziału w boju, usiłują uspokoić rozrzuconych kolegów, co jednakże odnosi niewielki skutek. Posłowie mają porozrywane kołnierzyki, potarganą odzież i rozwiane, a raczej poszarpane włosy. Na podłodze leżą potłuczone okulary, oderwane guziki, kołnierzyki, spinki. Marszałek powraca do sali i dzwoni energicznie, aż

wreszcie łamie się rączka od dzwonka. Wtedy oświadcza on, że odracza posiedzenie do następnego dnia.

Powoli bójka słabła. Najbardziej zaciętrzewionych posłów koledzy siłą prawie wyprowadzili z sali. W kuluarach grupy posłów rozpoczynały się utarczki słowne. Po upływie dłuższego dopiero czasu, posłowie rozjechali się do domów.

Sejm, jak wiadomo, został na nieograniczony czas odroczoney.

„Russkoje Znamia“ w ostatnim numerze rzuca gromy oburzenia na półurzędową „Rossiję“. Organ Związku narodu rosyjskiego wykazuje nie tylko niepożyteczność, ale nawet szkodliwość istnienia „Rossii“ i „Biura Informacyjnego“, przyczem zwraca się z taką apostrofą do pp. Hurlanda, Guriewa i Gribojedowa:

„Pensya, dodatki na rozazy, mieszkanie, życie, specjalny samochód. A współpracownicy?.. Mówiono nam, że w charakterze takich otrzymuje pensye kilku biurokratów małego kalibru, dalej kilku usunętych z prasy stołecznej drobnych reporterów, których w ministeriach boją się nawet przyjmować, do tego stopnia są oni bez wychowania. Oczywiście, że ważniejszych wiadomości boją się im dawać, biuro wegetuje, ale za to panuje dobrobyt w rodzinie p. zarządzającego biurem“.

Co innego zupełnie, gdyby tak pieniądze, wydawane na prasę półurzędową, dawano p. Dubrowinowi na wydawnictwo gazety „Russkoje Znamia“..

W Berlinie postanowiono urządzić doroczny ogólny obchód Mickiewiczowski dla Polaków Berlina i okolicy dnia 22 listopada r. b.

Na odnośne pismo, przesłane przez p. Fr. Krysiaka pod adresem wydziału teatralnego prezydium policyjnego, nadeszła od wydziału politycznego następująca odpowiedź: „Na pańskie podanie z dnia 27 go września odpowiadam panu: W obchodzie Mickiewiczowskim „zapowiedziany wykład o Mickiewiczu, w myśl ustępu 1-go § 12 ustawy Rzeszy o zebraniach, musi być wygłoszony nie w polskim, tylko wyłącznie w niemieckim języku“. Z polecenia v. Marcard

„Dziennik Berliński“, wspominając o tym zakazie, dodaje: „A więc na obchodzie, poświęconym czci największego mistrza słowa polskiego, wolno nam będzie śpiewać i deklamować po polsku, ale mówić o nim każą nam po—niemiecku. Czyż to nie policzek, wymierzony kulturze? Oczywiście zrezygnujemy z niemieckiego wykładu o królu pieśni polskiej, pozostawiając sąd o tym zakazie policyi berlińskiej opinii całego cywilizowanego świata“.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Budziszawy. Jutro Dąbowlę.

TEATR POLSKI. Dziś w teatrze Victoria „Dziady“ A Mickiewicza. Początek punktualnie o godz. 8 min. 10 wieczorem.

— Jutro „Dyabel“, komedya A Molnara. Początek punktualnie o godz. 8 min. 10 wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro w gmachu Przytułku dla starców i kalek (Dzieln. 52) o godz. 8 wieczorem zebranie Komitetu przeciw bractwu. — W lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr 5, o godz. 10 wieczorem, ogólna zebrania Stow. farmaceutów, pracowników aptek m. Łodzi. W lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 103, o godzinie 7 wieczorem, kwartalne posiedzenie majstrów brukarskich.

BIO EX PRESS. (Zielona nr 2) Dziś i jutro przedstawienie kinematograficzne na korzyść Pogotowia ratunkowego.

KRONIKA.

—o—

(a) **Zapisy na gazownię łódzką.** W dniu dzisiejszym upływa termin zapisów na kapitał eksploatacyi gazowni łódzkiej, na podstawie ogłoszenia konsorcjum obywateli, którzy pragną wydzierżawić na lat 10 gazownię.

Otóż do godz. 1 po poł. wysokość zapisów wynosi 730 000 rb., mianowicie: W Tow. wzajemnego Kredytu Przemysłowców łódzkich 335,000 rubli; w Banku kupieckim 2 0 000 rb., w Banku handlowym łódzkim 95 000 rb.; w Tow. wzajemnego kredytu 100 000 rb.

Dzś, o g. 4 po poł., zamknięta zostaje lista zapisów.

(a) **Z Komitetu giełdowego.** Ministerjum han-

dlu i przemysłu zawiadomiło radę zjazdów przedstawicieli handlu giełdowego i gospodarstwa wiejskiego w Petersburgu, że Misya Cesarska w Brazylii komunikuje o ujawnianiem się w ostatnich czasach wśród miejscowych komersantów zainteresowaniu wyrobami przemysłu rosyjskiego, wobec czego przy istniejącem w Rio de Janeiro muzeum handlowem organizuje się oddział rosyjski, w którym zaprojektowano zgromadzić wzory artykułów wywozu z Rosyi.

Zgodnie z komunikatem rzeczonoj Misyi, główniejszymi wyrobami pochodzenia rosyjskiego, mogącymi znaleźć zbyt w Brazylii, są: mąka i kasza różnych gatunków; nasiona zbóż i roślin (zwłazcza konieczyuy), żelazo i stal pod różną postacią (główne szyny); cement, nafta, skóra wyrobiona (główne lepsze gatunki), wina donskie i kaukaskie; konserwy z owoców, ryb i t. p., sukna, tkaniny lniane (fińlandzkie i żyrdowskie płótna), papier różnych gatunków, broń palna, smoła i dziegieć.

Rada zjazdów, uznając otwarcie oddziału handlowego rosyjskiego we wzmiankowanym muzeum za bardzo pożyteczne dla zapoznania z wyrobami rosyjskimi miejscowych komersantów, w celu rozwoju handlu eksportowego—zwrócił się do łódzkiego Komitetu giełdowego z prośbą o wysłanie wzorów tych miejscowych towarów, które Komitet uzna za godne do wystawienia w muzeum brazylijskiem.

Utworzona w ten sposób kolekcya wzorów będzie przesłana przez radę zjazdów do ministerjum handlu i przemysłu dla wysłania według przeznaczenia.

Poządaniem byłoby, aby firmy zainteresowane zwróciły się do łódzkiego Komitetu giełdowego po informacje i przedstawiły żądane wzory wyrobów swoich.

(a) **W sprawie wyborów do Rady państwowej.** Ogłoszona została lista wyborców od ziemian gubernii piotrkowskiej mających prawo być wybraanymi na posłów do Rady państwowej.

Na liście tej figurują:

- 1) Ignacy Wojski, właściciel majątku Rogów, w pow. brzezińskim.
- 2) Wincenty Łoskowski, właściciel majątku Żdźary, w pow. łaskim.
- 3) Tadeusz Walicki, właściciel majątku Krzesław, w pow. łaskim.
- 4) Feliks Zakrzewski, właściciel majątku Rosprza, w pow. piotrkowskim.
- 5) Feliks Trepka, właściciel majątku Jezów, w pow. piotrkowskim.
- 6) Ignacy Balicki, właściciel majątku Wola Drzazgowa, w pow. brzezińskim.

(a) **Zjazd synodalny.** W dniu dzisiejszym rozpoczął się zjazd synodalny pastorów Królestwa Polskiego w kościele ewangelickim św. Trójcy w Łodzi.

W synodzie bierze udział kilkudziesięciu pastorów, pod przewodnictwem generalnego superintendenta pastora Juliusza Bursche z Warszawy. Zjazd trwać będzie trzy dni.

Rozpoczęto go dziś o godzinie 10-ej rano uroczystym nabożeństwem w kościele św. Trójcy przy ulicy Piotrkowskiej. Odprawił je superintendent pastor Bursche.

Po nabożeństwie przystąpiono do objętych programem zjazdu narad, w celu rozważania spraw ogólnych, dotyczących kościoła ewangelicko-luterańskiego w Polsce. Narady wypełniają kilka godzin rannych i poobiednich.

W dniu jutrzejszym o godzinie 10-ej i pół rano zapowiedziano połączoną ze zjazdem uroczystość poświęcenia i otwarcia Domu Miłosierdzia, składającego się z domu dla dyakonów i szpitala.

Akta poświęcenia dopełni generalny superintendent pastor Bursche, który wygłosi okolicznościową mowę, nadto z krótką historją powstania zakładu zapozna zgromadzonych przełożony zakładu paster Edmund Holc.

Prócz wspomnianych narad co wieczór o godzinie 8-ej odbywać się będą nabożeństwa z kazaniem w kościele św. Trójcy.

Dzisiaj pierwsze nabożeństwo odprawi paster R. Gundlach, mające charakter przygotowania do jutrzejszej uroczystości poświęcenia Domu Miłosierdzia.

Jutro wieczorne nabożeństwo odbędzie się w języku polskim, które odprawi superintendent pastor Schoeneich z Lublina; wygłoszone również będzie kazanie.

We czwartek wieczorem nabożeństwo misyj-

ne w języku niemieckim mieć będzie pastor Filcer z Włocławka

(a) **Sprawy sanitarne.** Władze policyjne rozpoczęły energiczną akcję, mającą na celu poprawę warunków sanitarnych w domach łódzkich

Z rozporządzenia polemajstra m. Łodzi zorganizowane zostały cztery podkomisyje sanitarne miejskie, w skład każdej wchodzi 4 ch właścicieli domów, jeden lekarz i komisarz cyrkulowy, stojący na czele komisji; w każdym zaś rewirze pomocnik komisarza.

Zadaniem podkomisji będzie dokonywanie oględzin, domów, podwórz, klatek schodowych, ustępów i t. d.

Każdemu właścicielowi domu danym będzie termin 24 godzinny do należytego uporządkowania wszystkich ubikacji i podwórz, na co musi dać zobowiązanie piśmienne.

W razie niespełnienia zadania właściciele domów pociągnięci zostaną niezwłocznie do kary administracyjnej.

(=) **Towarzystwo higieniczne.** W piątek dnia 22-go b. m. w sekcji Koła rodziców i wychowawców prof. Gustaw Baumfeld wygłosi odczyt p. t. „O etycznym wychowaniu młodzieży pod wpływem ideałów literatury polskiej”.

(b) **Jubileusz.** Komitet obchodu 80-letniego jubileuszu istnienia zgromadzenia majstrów szewskich, dokłada wszelkich starań, aby ta uroczystość wypadła jaknajwspanialej. Dzięki więc tym zabiegom kaplica Dobrego Pasterza na Bałutach, pobudowana prawie wyłącznie z ofiarności szewców łódzkich, upiększona zostanie ładnym ołtarzem fundacyi tychże samych szewców.

Program uroczystości następujący: O godz. 7 i pół rano wyruszą oni pochodem na czele z orkiestrą i chorągwiami cechowymi do kościoła św. Krzyża, w którym będzie odprawione nabożeństwo. Po nabożeństwie, zabierają oni z kościoła św. Krzyża swe chorągwie; światło i wogóle wszystkie aparaty, jakie przechowują w tym kościele i pochodem przejdą do kaplicy Dobrego Pasterza, w której złożą chorągwie, światło i inne przedmioty, jakie do tej pory były przechowywane w kościele św. Krzyża. Niezależnie od tego, przed prowizorycznie urządzonym ołtarzem w miejscu gdzie ma stać ufundowany ołtarz, odprawione będzie nabożeństwo.

Po ceremoniach w tej kaplicy wszyscy pochodem przejdą do kościoła ewangelickiego św. Trójcy na nabożeństwo, a po skończeniu tego, pochodem przejdą do starszego majstra, Piotrkowska 7, aby pozostawić u niego chorągwie cechowe, które stałe przechowują się u starszego zgromadzenia. Po tych zaś ceremoniach wszyscy przejdą na salę Angielską na śniadanie, a wieczorem w tej sali odbędzie się zabawa tańeczna. Na uroczystość jubileuszową rozślano zaproszenia do wielu zgromadzeń cechowych w kraju i zagranicą.

(a) **W sprawie wycieczki w zakładach handlowo-przemysłowych.** Wczoraj wieczorem w lokalu gminy żydowskiej (Nowy Rynek № 6) odbyło się zebranie przedstawicieli handlu i przemysłu w sprawie dokonania wyboru delegatów z każdej poszczególnej gałęzi handlu, mających reprezentować oddzielną gałąź na zapowiadanej w tych dniach posiedzeniu komitetu giełdowego, któremu przedstawienie będą odpowiednie dezyderaty, dotyczące unormowania godzin handlu i wycieczki świątecznego w przedsiębiorstwach i sklepach handlowych. Liczba wybranych delegatów wynosi 24-ch.

(a) **Z Towarzystwa cyklistów.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że łódzki oddział warszawskiego Towarzystwa cyklistów żadnych wycieczek w ubiegłą niedzielę nie urządzał. Wiadomość, jaka ukazała się w jednym z pism warszawskich, jest nieprawdziwą.

(b) **Zebrań tkaczy.** Wczoraj wieczorem w domu własnym przy ul. Piotrkowskiej № 100 pod przewodnictwem starszego majstra p. Józefa Lisnera odbyło się posiedzenie członków Zgromadzenia tkaczy.

Zalutwiono na tem posiedzeniu sprawy bieżące i sprawdzono wydatki za kwartał trzeci.

(a) **Kara administracyjna.** Na mocy postanowienia czasowego generał-gubernatora wojennego skazani zostali mieszkańcy gminy Wiskitno pow. łódzkiego, Wojciech Wojciechowski, za przetrzymywanie w swoim domu osobistości bez dowa-

dów legitymacyjnych, oraz przechowywanie części broni palnej — na 3 miesiące aresztu; mieszkańcy gminy Chojny, Maciej Kofel i jego synowie: Bronisław i Feliks, oraz Bronisław Wiczorkiewicz, za zakłócenie spokoju publicznego — na 1 tydzień aresztu.

(a) **Za przekroczenia przeciw akcyzie.** Właściciele piwiarni w Zgierzu: Adolf Zolke i Jakób Miller, za przekroczenia przepisów akcyzy skazani zostali wyrokiem sędziego pokoju 13 rewiru m. Łodzi na zapłacenie: pierwszy 30 rb., drugi 50 rb. kary. Oprócz tego, na mocy prawa z dnia 22 kwietnia 1906 r. i rozporządzenia zarządzającego sprawami akcyzy w gubernialnej i piotrkowskiej. Obie powyższe piwiarnie będą zamknięte.

(a) **Stypendyjm imienia Poznańskiego.** Grono przyjaciół zmarłego Ignacego Poznańskiego podniosło myśl, aby zamiast wieńców na grób utworzyć fundusz żelazny z przeznaczeniem na stypendyjm imienia Ignacego Poznańskiego.

Dotychczas z ofiar na ten cel zebrano, kilkaset rubli. Dalsze ofiary składać można w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu (Piotrkowska № 43).

(n) **Zmiana lokalu.** Biuro Związku kelnerów z dniem 14 października przeniesione zostało na ul. Skwerową nr. 16.

(h) **Pożary.** Wczoraj o godzinie 4-ej i pół po południu mieszkańcy miasta zostali zaniepokojeni odgłosem syren, wzywających strażaków do pożaru, który nadzwyczaj gwałtownie szerzył się przy ulicy Długiej pod № 148 na posesyi Gustawa Welkego, zagrażając stolarni tegoż Welkego i domom mieszkalnym na posesjach pod №№ 148 i 150 od ulicy Długiej, oraz №№ 147 i 149 od ulicy Wólczanńskiej.

Ogień wynikł w szopie należącej do Welkego, a mając tak łatwo palny materiał jak wióry drzewne, momentalnie objął całą szopę, a z tej płomiennej gąsienicy wiatrem przetrzuciły się na zabudowania gospodarze, stojące na tyłach posesyj №№ 148 i 150 od ulicy Długiej.

W chwili przybycia na miejsce pożaru II i IV oddziałów straży ogniowej ochotniczej pożar przybrał już takie rozmiary, że potrzeba było wielkich wysiłków ze strony strażaków, aby płomienie nie przetrzuciły się na dom mieszkalny i warsztaty Welkego. Z tego więc powodu zaalarmowano wszystkie siedem oddziałów straży ogniowej ochotniczej i oddział miejskiej straży ogniowej. Oddziały te na wezwanie stanęły się dość prędko i wspólnymi siłami ognia opanowały. Nad zupełnym zaś ugaszeniem pożaru pracowano bardzo długo, a to z tego powodu, że nagromadzona w komórkach duża ilość węgla, chociaż z wierzchu została zalana wodą, zar powstał pod nią, o czem świadczyły słupy wydobywającego się dymu, a nawet płomieni.

Straż była zmuszoną całą masę węgla systematycznie przetrzeć, aby w popiołach nie została iskierka, któraby mogła wzniecić nowy pożar. Praca ta trwała do godziny 9-ej wieczorem, a oddział II pracował do godziny 8-ej rano, wyrobivszy około 5) beczek wody.

Straty w zabudowaniach są niewielkie, wynoszą one mogą około 2,000 rb., lecz najdotkliwsze one są dla mieszkańców domów №№ 148 i 150, gdyż spaliły się im zapasy węgla przygotowanego na zimę.

Amatorzy cudzej własności, korzystając z zamieszania, zjawili się z worczkami, aby uratowany węgiel od ognia przenieść, lecz w porę zostali spostrzeżeni i odpędzeni.

Pożar ten jest szósty w ciągu tygodnia i daje wiele do myślenia, czy nie spowodowała go jaka zbrodnicza ręka, której zależy może nie tyle na rabunku, ile na wywołaniu zamieszania w mieście.

Straż ogniowa ochotnicza łódzka, zwana z swych usług, jakie oddaje miastu, podwoiła swą czujność, aby z włożonego na nią zadania wywiązać się uczciwie i nie dopuścić do poważniejszej katastrofy i o ile możności przeszkodzić w działalności nikczemnym jednostkom.

— Dziś o godz. 9 min. 45 rano I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej zostały zawezwane na stację towarową kolei kaliskiej, gdzie obok magazynów towarowych zapaliła się słoma. Po półgodzinnej pracy ogień ugaszono.

— W tym czasie oddziały I i II zostały zawiadomione o ogniu przy ul. Cegielnianej № 122. Ze względu, iż oddziały te były czynne na stacji

kaliskiej, do ognia na ulicy Cegielnianej został wysłany IV oddział straży ochotniczej, a bezwzględnie prawo wyruszyły i oddziały I i II. Ogień na dachu z gont ugasili mieszkańcy przed przybyciem tych oddziałów.

— Kiedy oddziały I i II powracały do domów rekwizytowych zostały zawiadomione o pożarze na rogu ulic Nawrot i Targowej, gdzie też pośpieszyły, a przybywszy na miejsce wraz z oddziałem straży miejskiej, wkrótce ogień ugasili.

Przyczyna wszystkich trzech ogni niewiadoma.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr. Repertuar teatralny na tydzień bieżący zapowiada: na wtorek „Dziady” sceny dramatycznej z poematu A. Mickiewicza, w opracowaniu St. Wyspiańskiego; na środę „Dyabeł” komedia Molnara; na czwartek „Wesołe Komożki Windorskie” Szekspira; na piątek „Król-wicz Jaszczur” opera Raczyńskiego, „Lita et Cie” komedia A. Fredro, i „Skrzypce Zaczarowane” operetka Offenbacha; na sobotę „Wesołe Komożki Windorskie” po raz drugi; na niedzielę w teatrze Wielkim „Wesele” St. Wyspiańskiego, widowisko popołudniowe.

„Wesołe Komożki Windorskie” najlepsza z komedii Szekspira, nie grana w Łodzi od lat 18 otrzyma nowe dekoracje, oraz zaprezentują się w niej po raz pierwszy nowe bogate kostiumy stylowe sprowadzone ze Sztokholmu.

Komedję tę reżyseruje dyrektor Zelwerowicz i on odegra w niej rolę Falstafa. W ostatnim akcie wystąpi balet dziecienny układu baletmistrza Koszutskiego. W próbach „Cierpki Owoc” Roberta Bracco, oraz „2 x 2 = 5” komedia Wieda.

(c) **Koncert** Wczoraj w teatrze Wielkim odbył się koncert Efrema Zimbalisty, zgromadziwszy bardzo licznych słuchaczy. Młody artysta, który zdołał wyrobić sobie opinię pierwszorzędną znakomitą wirtuozową, potwierdził słusność oddawanych mu wszędzie pochwał.

Za główny popis posłużył mu wczoraj dzieła, należące do najcenniejszych w literaturze skrzypcowej: „Koncert” Czajkowskiego, „Suita” Sindinga, „Symfonia Hiszpańska”, „Lato” i „Taniec Czarownic” Paganiniego, a wyróżniających się nagromadzeniem trudności wszelkiego rodzaju.

Do-konalem, jak zwykle, akompaniatorem był profesor L. Urstein.

(a) **Towarzystwo teatralne.** Wczoraj na posiedzeniu Zarządu polskiego Towarzystwa teatralnego znalazło się kilka spraw bieżących do załatwienia.

Przedewszystkiem rozważano sprawę organizowania widowisk środowych w teatrze „Victoria”, które zapragnął jako przedsiębiorca prywatny wydzierżawić stałe od dyrektora p. Zelwerowicza, wydawca „Kuryera Łódzkiego” p. St. Książek, w celu odstąpienia tych przedstawień po cenach zmniejszonych swoim prenumeratorem.

Zarząd Towarzystwa teatralnego w tej sprawie d. patrzył się słusznie pomnięcia warunku, obowiązującego dyrekcję jeszcze w roku zeszłym.

Polskie Towarzystwo teatralne już w roku zeszłym uwzględniło projekt jednego z związków robotniczych, dotyczący oddania do wyłącznej dyspozycji przedstawień środowych. Wobec tego nie może obecnie łamać danego w swoim czasie postanowienia. Tem samem Towarzystwo teatralne zmuszone jest odmówić akceptacji co do oddania imprezy p. Książkowi. Odmowę swoją Zarząd Towarzystwa motywuje tem, że jako instytucja kulturalna, w pierwszej linii obowiązana jest uwzględniać potrzeby duchowe sfer robotniczych, a nie projekty prywatnego przedsiębiorcy.

Na zebraniu wczorajszem zgodzono się na wyasygnowanie dyrektorowi Zelwerowiczowi 150 rb. na pokrycie kosztów, związanych z wynajęciem ubikacji, na pomieszczenie rekwizytów.

Po zatem załatwiono jeszcze kilka spraw bieżących.

Z ostatniej chwili.

Dziś, o godz. 12 min. 25, przerwana została komunikacja telefoniczna pomiędzy Łodzią a Warszawą. Przerwę wywołało uszkodzenie przewodników, które popełniali skutkiem mrozu.

Wobec tego nie możemy podać wiadomości telefonicznych z Warszawy.

Ostatnia poczta.

Bulgaria.

Król Ferdynand pragnie pokojowo załatwić zatarg z Turcją. Pod jego naciskiem rada ministrów postanowiła zwołać sesję «sobrania», aby przedstawić mu wniosek w przedmiocie odstąpienia dystansu wschodnio rumelijskiego Towarzystwa kolei wschodniej z pewnymi zastrzeżeniami praw Turcji do tego dystansu. Rząd turecki takiego rozwiązania kwestyi domagał się od Bulgarii od samego początku zajęcia przez nią tego samego dystansu. Obecny krok Bulgarii jest zatem ustępstwem dla Turcji.

Serbia i Austria.

Celem podróży Milanowica do Berlina, Londynu, Paryża i Rzymu jest poinformowanie się, czy na konferencji Serbia może liczyć na poparcie jej interesów. Anksya Bosni i Hercegowiny — zdaniem Milanowica — jest strasznym ciosem dla idei narodowej serbów. Serbia nie zadowolni się przyjęciem jej przedstawiciela do komisji dunajowej, ani też przyrzeczeniem pozwolenia na budowę kolei do Adryatyku.

TELEGRAMY.

—?—

Petersburg, 19 października. (P.) W «Zbiorze praw» ogłoszono Najwyższą zatwierdzoną uchwałę rady ministrów:

1) co do przyjmowania żydów do wyższych szkół wszystkich zarządów, prócz konserwatorium Cesarskiego rosyjskiego Tow. muzycznego, postanowić, że w tych wyższych szkołach, co do których w tej sprawie niema ścisłych wskazówek w odpowiednich ustawach, przestrzegane są następujące normy, co do liczby uczniów: 3% dla szkół stołecznych, 5% dla szkół w pozostałych miejscowościach państwa, poza granicą osiadłości żydów i 10% w granicach tej osiadłości;

2) utworzyć pod przewodnictwem ministra oświaty komisję z przedstawicieli zainteresowanych zarządów, w celu określenia warunków przyjmowania żydów do szkół średnich, z tem, aby wnioski tej komisji były następnie przedstawione do uznania rady ministrów.

Petersburg, 19 października. (P.) Wiceministrowi komunikacji, generałowi adiutantowi von Wendrichowi Najwyższą rozkazano zasiadać w senacie.

Petersburg, 19 października. (P.) Dorpat ogłoszono, zamiast w stanie ochrony nadzwyczajnej, w stanie ochrony wzmocnionej na rok jeden. Przedłużono na rok moc stanu ochrony wzmocnionej w okręgach: czerkaskim, choperskim, ustmedwickim, drugim dońskim, donieckim, rostowskim, oraz w Nowoczerkasku.

Petersburg, 19 października. (P.) Minister wojny złożył w Dumie państwowej wniosek o asygnowanie kredytu na kursa okręgowe dla strzelców.

Petersburg, 19 października. (P.) W ciągu ostatniej doby zachorowały na cholere 43, a zmarło 13 osób, w okolicach podmiejskich zachorowało 11 w gubernii zach. 5, zm. 5.

Krzemieńcuk, 19 października. (P.) Spadł śnieg.

Moskwa, 19 października. (P.) W pow. bogorodzkiem dokonano napadu zbrojnego na inkasenta monopolowego. Wążuica zraniony. Inkasent z pieniędzmi ocalał.

Wałki, 19 października. (P.) Sroży się śnieżyca, połączona z silnym wiatrem wschodnim.

Lipowiec, 19 października. (P.) Spadł śnieg niezwykle obfity. Jest to zjawisko o tej porze tutaj niezwykle. Zbór buraków przerwano, ale przerwa w fabrykacji cukru nie jest przewidywana, gdyż zapas buraków znajduje się na składach dostateczny.

Paryż, 19 października. (P.) Prasa francuska z wielkiem zadowoleniem zaznacza powodzenie zabiegów dyplomacji francuskiej w Konstantynopolu i w Sofii, dzięki czemu udało się zapobiec pogorszeniu stosunków pomiędzy Turcją

a Bułgarią. W kołach politycznych dobre wrażenie wywiera jedność, z jaką główne organa prasy francuskiej wyrażają się z powodu przedwczesnego ogłoszenia programu konferencji. Prasa ta pisze, że jest porządkiem w sprawie przygotowania się do konferencji zjednoczona działalność Francji, Rosji i Anglii z Niemcami.

Cetynia, 19 października. (P.) Dzisiaj wyjechał do Petersburga prezes rady państwa Mińszkowiec.

Sofia, 19 października. (P.) Wczoraj przybyło do Sofii 2 przedstawiciele komitetu młodotureckiego dla naradzenia się o sprawach będących z tutejszym komitetem związkowym, składającym się z przedstawicieli wszystkich stronnictw, znajdujących się pod przewodnictwem Naczewicza, oraz dla doprowadzenia do skutku pojednania turecko-bułgarskiego. Tutejsze sfery międzynarodowe zapatrują się przychylnie na te usiłowania i mają nadzieję, że doprowadzą one do wyniku pomyślnego tudzież wpłyną dobroczynnie na rokowania, prowadzone obecnie pomiędzy Turcją a Bułgarią.

Umia, 19 października. (P.) W mieście panuje spokój. Komunikacja pomiędzy Umią a Salmasem jest przerwana. W ciągu tygodnia ubiegłego obrabowano dwukrotnie pocztę perską. Siedem batalionów piechoty tureckiej opuściło dotychczas terytorium sporne.

Konstantynopol, 19 października. (P.) Rząd turecki zaprzecza pogłoski o uzbrojeniu ludności tureckiej w okręgach pogranicznych wilajetu adryanopolskiego.

Wiedeń, 19 października. (P.) «Fremdenblatt» w artykule o zaburzeniach w Pradze pisze, że nie mogą być one nadal cierpiane. Zapewne polityka czeska, za pomocą zaburzeń ulicznych, próbuje działać wbrew interesom państwowym monarchii. Powtórzenie zaburzeń może wywołać energiczne stłumienie ich przez władzę państwową.

Praga, 19 października. (P.) W Gablorze d. 18 b. m. powtórzyły się starcia pomiędzy socjalistami a narodowcami niemieckimi. Porządek przywrócił żandarmeria. W Budziszynie z okazji złożenia przez Niemców wieńców na pomniku cesarza Józefa doszło do zatargu pomiędzy Niemcami a Czechami. Policja i żandarmeria nie dopuściły do starć. W Cieplicach odbyły się krwawe starcia nacjonalistów niemieckich z socjalistami. Zraniono 6 osób. Policja i żandarmeria tłum rozproszyły. W Karlsbadzie w nocy zgromadził się tłum przed klubem czeskim i kamieniami powybił szyby.

Konstantynopol, 19 października. (P.) «Indam» ogłosił artykuł o przyjaźni z Rosją, w którym pomiędzy innymi pisze: Obecnie istotnie potrzebne jest zjednoczenie w celu osiągnięcia przez oba kraje rozwoju wewnętrznego i spokoju zewnętrznego. Pierwszym dowodem przyjaźni ze strony rządu rosyjskiego będzie obrona praw Turcji na konferencji wspólnie z Anglią i Francją. Przyjaźni chcą szkodzić nieprzyjaciele wewnętrzni i zagraniczni, którzy zapewne zechcą wyzyskać zajście w Besziktasie, jako objaw fanatyzmu, ale większość Turków uznaje to za ścieżkę do następstwa intrygi i potępia je. Osmanisowie i moskowici są sobie naprawdę bardzo bliscy. Wojny niekiedy prowadzą do trwałego zbliżenia, a jeżeli osmanisowie kogo polubią, to go nie oszukują.

Teheran, 19 października. (P.) Ks. Ferman-Ferma odmówił wyjazdu do Tabrysu.

Oddział bachtyarów i dwa pułki sarbazów wysłać pośpiesznie do Azerbejdżanu w celu połączenia z cofającym się oddziałem Ejud-dowlego, który odjechał do Chorasanu.

D Z I E N N E.

Petersburg, 20 października. (P.) W Archangielsku w mieście zachorowało na cholere 8, w powiecie 5, zmarło 3 osoby. Do dnia 18 b. m. zachorowało w Groźnem pod Władykaukazem 25 osób, zmarło 9, w Helsingforsie na przybyłym parostatku wojennym „Gral“ okazał się chory na cholere oficer. Okręt poddano kwarantannie. W Elizawetpola zachorowało 3 osoby, zmarła 1. W Ekaterynostawiu zmarła 1 osoba, pozostaje na kuracji 43. W Kijowie pozostaje na kuracji chorych 16 osób, w gubernii zachorowało 11, zmarło 4; w Kerczu zmarła 1 osoba; w Kronsztadzie zachorowały 17 b. m. trzy osoby, dnia 18 b. m. 1 osoba; w Odesie we wsi Pa-

rutino w powiecie odeskim zachorowało 2 osoby; w Omsku zachorowało 3, zmarła 1; w Rydze zmarła 1; w Tyflisie w ciągu 2 dni zachorowało 12, zmarło 3; w Tomsku 15 b. m. zachorowała 1 osoba i 17 b. m. 1; w Nowomikolajewsku od 14 — 17 b. m. zachorowało 15 zmarło 15 osób; w Bornoule od 15 — 18 b. m. zachorowało 7, zmarło 7; w powiecie barnaulskim 15 b. m. zachorowała 1 zmarła 1; w Bysku i Maryeńsku zachorowało po 1 osobie; w powiecie winogorodzkim zachorowało 2, zmarła 1; w Rybińsku zmarła 1.

Petersburg, 20 października. (P.) Gubernator charkowski generał lejtnant Pieszkow zatwierdzony został do ministerium spraw wewnętrznych a okręgowy generał kwatremistrz sztabu wojsk gwardyi petersburskiego okręgu wojennego generał major Stachowicz naczelnikiem drugiej specjalnej brygady jazdy.

Byga, 20 października. (P.) Na posiedzeniu wieczornem Rada miejska na pamiątkę 200 rocznicy przyłączenia Litwy do Rosji, wyznaczyła miejsce na pomnik dla Piotra Wielkiego i wyasygnowała na roboty przedwstępne rb. 3,000 Wspólnie ze szlachtą będzie utworzona komisja pod przewodnictwem gubernatora dla opracowania planu uroczystości jubileuszowych.

Wiedeń, 20 października. (P.) Do „Corresp. Bureau“ telegrafują z Białogrodu: Niemiecki agent wojenny Masson, wzięty przez grupę przechodniów za szpiega austro-węgierskiego, został obrabowany, poczem żandarm aresztował go, bez względu na jego reklamacje. Tylko pod naciskiem przechodniów żandarm puścił swobodnie aresztowanego. Minister prezydent udał się do poselstwa niemieckiego i prosił o przebaczenie w imieniu rządu za obrazę wskutek niewłaściwego postępowania żandarma.

Paryż, 20 października. (P.) Izba deputowanych obradując nad interpelacją o następstwach ostatniej katastrofy na morzu, przyjęła wniesioną przez Delcassego formułę wyrażającą ubolewanie z powodu niedbalstwa i błędów, które ujawniły się już przy katastrofie z okrętem „Jena”. Następnie wprowadzono dodatek do formuły, w którym wyrażono zaufanie rządowi. Jednakże minister marynarki podał się do dymisji.

Praga, 20 października. (P.) Wczoraj ludźno zgromadził się na placu Wacława. Policja była zmuszoną wnieść się i rozpedzić manifestantów. Aresztowano 50 osób.

Konstantynopol, 20 października. (P.) Alarmujące pogłoski o ruchu wojsk pomiędzy Konstantynopolem a Salonikami i Adrianopolem są nieprawdziwe. Do Konstantynopola sprowadzono w celu przeciwdziałania dążeniom reakcyjnym trzy nowe bataliony strzelców z okręgu trzeciego korpusu. Z Konstantynopola zaś wysłano dwa bataliony 9 korpusu do Adrianopola.

Minister wojny uczestniczył we wzlocie balonu, kierowanego przez aerostata wojennego Mastesa. Minister był obecny przy próbach z hydroplanem, rozwijającym szybkość do 70 kilometrów na godzinę.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
18/X 1 pp.	751.6	+ 2.8	93	W 3	Z dnia 18/X Temperatura max. +5.5° C
18/X 9 w.	752.2	+ 1.1	77	Pn W 4	Temperatura min. +0.6° C
19/X 7 r.	756.9	- 2.4	92	W 4	Opadu 0.0
19/X 1 pp.	756.5	+ 1.0	53	W 4	Z dnia 19/X Temperatura max. +1.2° C
19/X 9 w.	757.2	- 3.2	80	Pn W 3	Temperatura min. -6.4
20/X 7 r.	755.4	- 6.0	95	Pn W 3	Opadu 0.0

Rozkład pociągów.

Letni od 1 maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.20, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.20.

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.30, j) 9.45, k) 10.15, l) 4.24, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00.

Z LITWY I RUSI.

O szyld polski. W sprawie „Dziennika Wileńskiego” i „Gońca Wileńskiego”, ten ostatni pisze, co następuje:

W swoim czasie policja zażądała od wydawców b. „Dziennika Wileńskiego” usunięcia szyldu, umieszczonego nad lokalem redakcji i administracji. Żądanie motywowano tem, że tytuł wydawnictwa powinien być na szyldzie przetłumaczony na język urzędowy i w tym języku umieszczony obok tytułu właściwego; zdaniem policji niedostatecznym było umieszczenie w dwóch językach, polskim i rosyjskim, wyrazów „redakcja i administracja gazety...”, należało jakoby i tytuł przetłumaczyć. Rozumując, iż żądanie to nie jest słuszne, odmówiono zdjęcia szyldu, wobec czego policja pociągnęła wydawnictwo do odpowiedzialności sądowej.

Sędzia pokoju skazał „Dziennik Wil.” na zapłacenie 10 rub. kary i zdjęcie szyldu; w drugiej instancji, czyli w zjeździe sędziów pokoju wyrok powyższy zatwierdzono. Wówczas obrońca, mec. Bron. Kowerski, wniósł do senatu skargę kasacyjną, powołując się na to, że sąd przy ferowaniu wyroku na zasadzie art. 29 ust. o kar. (przewiduje niewykonanie prawnych rozporządzeń i wymgań policji) opierał się na wniosku, że wszelkie zarządzenia policji mają moc prawną i powinny podlegać wykonaniu. Pogląd ów, według

obrońcy, był niezgodny ze ścisłym brzmieniem prawa, które wymaga od sądu wyrokującego orzeczenia, czy żądanie policji w powyższym wypadku było legalne, czy też nie. Senat przychylił się do poglądu obrońcy i d. 7 czerwca wyrok skasował sprawę natomiast przesłał ponownie do rozpatrzenia w wileńskim zjeździe sędziów pokoju. Termin ponownego rozpatrzenia tej zasadniczej sprawy nie został jeszcze oznaczony.

Identyczną sprawę wytoczono „Gońcowi Wileńskiemu”. W pierwszej instancji, jak wiadomo, „Goniec Wil.” skazany został również na 10 rub. kary i zdjęcie szyldu. W poniedziałek dnia 19 b. m. sprawę będzie rozpatrywał zjazd sędziów pokoju.

Alojzy Dworzaczek

(dyr. „Lutni”)

udziela lekcji śpiewu solowego, gry na skrzypcach i fortepianie, oraz instrumentacji i kompozycji. Porozumieć się można między godzinami 11 — 12 rano (lokal „Lutni”, ul. Piotrkowska № 108).

1912—d

**Dr. Bartkiewicz
powrócił.**

2017 3

W dniu 15 października zmarł w wieku lat 42 w Meranie na obcej ziemi, zdala od tych, których tak bardzo kochał

S. † P.

KAROL HUGO KAATZ

W poniedziałek 26 b. m. o godz. 10 rano w kościele św. Krzyża odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, na które zaprasza

ŻONA I RODZINA.

2010

Dnia 15 października zmarł w Meranie

S. † P.

KAROL HUGO KAATZ

długoletni zarzącający moją firmą,

w którym straciłem uczciwego pracownika, a nawet przyjaciela.
Cześć Jego popiołom!

A. O. Teschich.

2021

Dnia 15 października 1908 r. zmarł w Paryżu długoletni nasz honorowy członek

R. P.

IGNACY POZNAŃSKI.

Wyrażając żal z powodu przedwczesnego zgonu, rodzinie ślemy serdeczne współczucie.

STOWARZYSZENIE**Majstrów Fabrycznych**

Gub. Piotrkowskiej

2023

TANIO!

Dostarczam Wełnę

Kostkę I

w ilościach od 25 kercy Gatunki tylko wyborowe.

WACŁAW KOSSAKOWSKI

Ulica Widzewska № 50, I-sze piętro od frontu telefonu № 11—21. 1439d

**Magazyn Mód
Natalii Fiszer**

został przeniesiony Piotrkowską № 185 na ulicę

Poleca duży wybór kapeluszy po cenach bardzo przystępnych, oraz przyjmuje suknie i bluzki do szycia

2009-1

„FENETRINA“

Jedyny środek, zabezpieczający
szyby wystawowe przed poce-
nieniem sę i zsmarżaniem.

WACŁAW KOSSAKOWSKI

Wyłączna sprzedaż: ul. Widzewska 50,
I-e piętro od frontu.

1916

Towarzystwo Przeciwbraźze

prosi o zbieranie odpadków.

Buro, Ceg elniana 72.

192

Drobne ogłoszenia.

A.A.A.A.A.A.A.A.

Biuro Rosciszowskiej Przejazd 14, poleca nauczycielki, nauczycieli z wyższym wykształceniem z praktyką co różnych przedmiotów na lekcje, oraz francuski, niemiecki, bony z szyciem, gospodynie różnej narodowości z praktyką, ekspedientki i kasjerki. 4500-10.-8

A.A.A. Naucz, ciełki, wychowawczyń otrzymają korzystne posady. Biuro nauczycielskie, Piotrkowska 92 4770-3-3

AAA Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92, poleca francuzki z chlubnymi świadectwami do lekcji demi-place i na stałe. 488-3-1

AAA. Fredlowki otrz mają korzystne posady. — Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska № 92. 4878-3-1

A gent poszukuje zajęcia. Oferty w „Rozwoju” pod literami P. K 4862-1

Budkę na owoc lub węgieć wypuszczą zaraz. Wiadomość: Przejazd 65. 4843-3cs1

Czeledek rymarski potrzebuje naychmiast na stałą robotę i uczeń Główna 24. 4805-3-3

Do sprzedania dach murywany nowy — 2 mieszkania, w Radogoszczu na placach Baugolda. Wiadomość u Głowczyńskiego 48-7-3-3

Do wynajęcia z sklepy z mieszkanem lub lokal na skład apteczny albo kantor Przejazd № 7, róg Targowej. 4822-3-3

Do wynajęcia zaraz dla inteligentnej kobiety pokój ładnie umeblowany z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość: Południowa Nr. 20 Czerwiaków. 483-3-2

Doswadczeni korepetytorzy przyspasia do wszystkich klas gimnazjum oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8 1455

Gramofon z 20, płytami i szafką oraz maszyna bębnowa Singera zaraz do sprzedania. Benedykta 51 m. 37 4835-2

Laskawy znalazca zechce odnieść żółty bucik na ulicy Zielonej № 57, do filii piekarskiej, za wynagrodzeniem. 4857-4-1

Mam różne sklepy do sprzedania. Wiadomość Składowa № 25 m. 2 4854-4-1

Maszyny używane sprzedam tanio Orla 10 m. 1 4374-3-1

Maszyny do szycia niedrogo sprzedam i jedną za 16 rubli. Ul. Juliusza № 11 m. 33 oficyjna. 4784-3-3

Maszyny do szycia używane różnego gatunku sprzedam tanio. Aleksandryjska 34, róg Franciszkańskiej. 4820-3-3

Maszyny 3 używane sprzedam Ulica Złota № 3, mieszk. 52. 4801-10.-9

Nauka haftu, znaczenia, szycia bielizny — 2 ruble miesięcznie. Skwerowa № 20 4751-2-2

Okazyjnie do sprzedania zakłady zimowy, mało używany. Przejazd nr. 48 m. 12, II piętro. 4853-3-1

Okazyjnie i niedrogo do sprzedania szafa do ubrania rozbita stolik i umywalka z przyborami. Wiadomość u stróża, ul. Andrzeja № 45. 4855-3-1

Pokój frontowy umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia zaraz. Kamienna № 22 m. 2 4851-3-1

Potrzebny chłopiec do posługi. Konstancynowska 43 mieszkania 10. 4860-3-1

Potrzebna osoba sredniego wieku, znająca się na kuchni i krawieczyźnie do małego gospodarstwa. Pabianice, Nowa Księgarnia 4870-2-1

Potrzebny sub. ekst fryzjera na stałe lub do pomocy. Brzezińska № 42 48-6-2-1

Potrzebni chłopcy morcinęgo prowadzenia, lat 12 do 14, do sklepu. Zgłaszać się Piotrkowska 81 m. 21, Szober. 4868-1

Potrzebny chłopiec do posług. Piotrkowska 92, kantor szluczyński 4879-3-1

Pokoje umeblowane do wynajęcia Andrzeja 7. 4881-1

Posługujące doskonale język francuski poszukują lekcji Pasaż Szulca № 4 mieszkania 20. Tamże jest pomieszczenie dla panienki pracującej poza domem. 4702-3cs3

Pokoju z kuchnią lub bez poszukuje się zaraz. Oferty „Rozwój” dla M. R. W. 4804-3-3

Pokoje umeblowane do wynajęcia Orla 23 m. 26 4766-8-5

Potrzebny uczeń do stolarza. Widzawska 78. 4825-3-3

Potrzebne są zdolne spódniczarki. Przejazd 48 m. 11, II piętro. 4826-3-3

Poszukuję szycia w domach prywatnych i przyjmuję u siebie. Mikołajewska 19 m. 30 48-8-2-2

Potrzebne są bardzo zdolne staniczarki i spódniczarki za wysokim wynagrodzeniem. Cegielniana 4. 48-7-3-2

Przy mnie zarząd sklepu, składu agenturowego i wszelkiego rodzaju składów, inkasenta lub gospodarza jakiegokolwiek instytucji, lub też magazyniera Gwarantuję zniżkę w paru tysiącach rubli, oraz protekcję osób poważnych, iż przyjęte obowiązki sumiennie wykonam. Osoby interesowane zechcą skłaść swoje oferty w adm. „Rozwoju” dla „Sumiennego”. 4839-3-2

Pokój do wynajęcia Mikołajewska Nr. 39 m. 13, od frontu. 4846-5-2

Rządca domu przy ul. Targowej № 26, z powodu sprzedaży tegoż domu, poszukuje posady rzadcy za mieszkanie. Oferty: skrzynka pocztowa 505 4831-3-3

Sklep kolonialny do dyspozycji do sprzedania Ul. Mikołajewska № 65 48-7-3-3

Sklep rzeźniczy z całym urządzeniem jest zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 4856-3-1

Sklep i magazyn do sprzedania. Zielona № 46. 4875-3-1

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Krucza 24. 4872-3-1

Skrzypak młody potrzebny do grania w obiadowych godzinach. Oferty pod „Skrzypak” w „Rozwoju”. 4871-3-1

Suszar elektro-monter z długoletnią praktyką przy stałych i zmiennych prądach, z dobremi świadectwami, poszukuje pracy w miejscu i na wyjazd. — Oferty w „Rozwoju” pod „Elektro-Monter”. 4859-3-1

Uczeń, który skończył 5 klas, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia praktykanta w kantorze. Oferty pod lit. K. W. 4858-1

Uczelam lekcji kroju sukien damskich i ubiorów dziecięcych. Opłata 1 rb. tygodniowo. Zawadzka 24 m. 13. 4844-3-1

Ukształceniem poszukuje miejsca w biurze. Oferty „Rozwój” pod I. K. 4764-3-2

Wezmę dom w dzierżawę Juliusza 13, sklep. 4869-4-1

Zaginiony paszport na imię Antoniego Szymajskiego, wydany z gminy Brudzew 4850-3-1

Zaginiona kartka od paszportu na imię Antoniego Skibińskiego, wydana z fabryki L. Bierma. 4865-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Józefa Paliga, wydany z fabryki Gavera. 4862-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Teodora Baczyńskiego, wydany z fabryki Artura Giedanowskiego. 4864-1

Zaginiony chłopiec 6 lat, nazywa się Kazik Lichawski, włoski ciemno blond, w palto ciemno szarym. Ktoby wiedział o nim, proszę zawiadomić rodziców na ulicy Rógowskiej № 23, Lichawskich. 4867-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Jana Dzwiniarskiego, wydany z magistrata miasta Łodzi. 4831-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Michała Kaczmarska, wydany z fabryki Szillera 4873-3-1

Zaginiony paszport na imię Józefa Ulińskiego, wydany z magistratu miasta Włocławca. 4876-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Seweryny Kliche, wydany z fabryki G. Natolina 4-82-

Zagiął pies buldog 14 pażaz. Ł maści szarej, ogon długi na końcu obcięty i uszy obcięte. Łaskawo znalazcę uprasza się o odprowadzenie go za narzodem na ul. Staro-Cegielniana № 81. 4834-3-1

Zaginiony weksel na białono sume rubli 200 wystawiony przez Wojciecha Łudzińskiego i Wicentego Markiewicza. Ostrzeżenie przed nabyciem takiego. 4828-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Konstantego Grajnera, wydany z fabryki Fischmana 4811-3-3

Zaginiony paszport na imię Franciszki Romanowskiej, wydany z gminy Gołębie, pow. raduski. 4809-3-3

Zaginiona szafka legitymacyjna na imię Waleryja Jaroszewskiej, wydany z magistratu m. Łodzi. 4908-3-3

Zaginiony paszport na imię Ignacego Zawadzkiego, wydany z pow. Łęczyckiego. 4929-3-3

Zaginiony bilet od poprawki, wydany z pow. Łódzkiego, gub. piotrkowskiej na imię Michała Białasńskiego. 4841-3-2

Zaginiony paszport na imię Anny Łamek, wydany z gm. Działów 4849-3-2

Z powodu zmiany interesu odstąpię swoje prawa do kinematografu dobrze prosperującego. Osoby interesowane zechcą się zgłaszać. Ulica Złota nr 7 mieszkania 10. 4840-3-2

Zaginiony paszport na imię Aleksandra Szymajskiego, wydany z magistratu m. Łodzi. 4847-3-2

Zaczeziono na ulicy Mikołajewskiej nr 35 portmonek z pieniędzmi. Odebrać można w Adm. „Rozwoju”. 4852-3-2

Zagiął kwit od paszportu na imię Janiny Maciejewskiej, wydany z fabryki Biedermana. 4779-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Józefa Pawlaka, wydany z fabryki Birnema 4786-3-3

Zakład damski ciemno szary, z kochoty, spadł 19 go b. m. z balkonu na ulicę. Łaskawo znalazca raczy go odebrać za nagrodą: Nawrot 32 m. 8. Bielicki 48-3-2. 1

Pracownia Gorsetów
dawniej Mikołajewska 53
NATALII KROZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Spokojny lokator poszukuje od 1-go stycznia lub 1-go kwietnia 1909 roku

4--6 pokoi
z komfortem. Oferty proszę składać w Adm. „Rozwoju” pod lit. L. K. 2018-3-1

Potrzebne 2 pokoje
(umeblowane lub nie)
z obiadem
Oferty J. Leman, Szkoła Handlowa 2016-3-1

Krawiec damski pierwszorzędnym z Warszawy robi okrycia damskie i furę, kostiumy angielskie i suknie ołówne. Wykonanie artystyczne, z materiału własnego lub powierzonoego. **Cegielniana № 4 m. 10. J. Sumraj. 2019-3**

Pięć dni w Tatrach

w 50 pokazach, wykonanych przez specjalną ekspedycję „Terry” będą wystawione tylko do soboty d. 24 b. m. w panoramie „TERRA” przy ul. Cy Benedykta 26 i. od 10 rano do 10 wieczorem
Staw Żabi, Kraina Szczytów, Morskie Oko, liczne jeziora i stawy górskie, motywy zimowe z Dolny Kościeliskiej, Polskiej Grzębieni, wódospad Skławy. Noc księżycowa na szczycie Rysów — w 50 ciu obrazach.
Wstęp 15 k., młodzież i dzieci 10 k.

MAGAZYN MÓD
E. MAJEWSKIEJ
ulica Dzielna № 32
prowadzonym nadal będzie pod moim własnym kierownictwem. O czym zawiadamiam moich W.W. klientów.
2013 Z poważaniem **E. Majewska.**

Zawiadomienie.
Uprasza się wszystkich właścicieli sklepów spożywczo-kolonialnych o liczne zebranie się w **środek** dnia 21 b. m. o **godzinie 3 po południu** w SALI ANGIELSKIEJ przy ulicy Wólczańskiej № 5, w celu **omówienia kwestyi zamykania i otwierania sklepów.**
Przewodniczący **Ludwik Kurnatowski.**
2022-

Dla kaszających i osłabionych
EKSTRAKT I KARMELEKI
„LELIWA”
w Warszawie, Zielna 21, tel. 59-54.
Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 19-4B8-3

OGŁOSZENIE.
Zarząd Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Prawniczego w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, że zwyczajnie **OGÓLNE ZEBRANIE** członków Oddziału odbędzie się w dniu 7 listopada 1908 roku o godz. 8 i pół wieczorem w lokalu Oddziału przy ul. Nowy-Rynek Nr. 9 w m. Łodzi.
Porządek dzienny ogólnego zebrania obejmuje następujące przedmioty:

- 1) Sprawozdanie z czynności Oddziału za r. 1907/8.
 - 2) Budżet na rok 1908/9.
 - 3) Wybór 2-ch członków Zarządu w miejsce ustępujących skutkiem losowania.
 - 4) Wybór 3-ch członków komisji rewizyjnej.
 - 5) Wnioski Zarządu i członków Oddziału.
- W razie nieprzybycia na zebranie niezbędnej ilości członków, takowe odbędzie się w drugim terminie w dniu 21 listopada r. b. o tejże godzinie i w tymże lokalu bez względu na ilość obecnych członków. 2005

Pasta „CAMELIA”
usuwa Pieg, Pryszcze, Wągry, Opaleniznę.
Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.
Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.
Znać wszędzie. 761-228

Główny skład na Kosy „F. Ad. RICHTER i Co.” w St. Petersburgu
Lab. chem. farm. Mikołajewska 16.
wysła bezpłatnie na każde ządanie brzożury o leczeniu
znaniem środków kotwicznymi, oraz poleca
Kotwiczny PAIN-EXPELER niezawodny środek prze-
ciwko PRZEZIĘBIENIU,
REUMATY, MOWI, INFLUENZIE i t. p. Uskłada n. udomych
fa syfikatów! Reprezentanci: pp. Królikowski i Bartoszewski
Główny skład na Łódź
ul. Piotrkowska № 130 **w aptece W. Danieleckiego.**

Ogłoszenie.

Dyrekcya Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej niniejszem podaje do wiadomości p.p. kupców starych materyałów miedzianych, że drogą licytacyi in plus deklaracye opiewające, które należy złożyć w Kancelaryi Dyrekcji w Łodzi nie później jak do 19 października (1 li listopada) r. b., łącznie z kwitem kasy głównej Drogi Łódzkiej na złożone «valum» w wysokości nie mniej jak 10% od zadeklarowanej sumy, będą sprzedane z magazynu eksploatacyi na st. Łódź-Fabr. następujące stare materyały miedziane:

- 1) opilków mosiężnych około 100 funtów, 2) mosiądzu ze sarych trąbek i palników od lamp 30 funtów, 3) kawałek blachy miedzianej, wagi 25 funtów, 4) rotzusu 148 funt. 5) odpadków miedzianych 1000 funtów, 6) wiorów rotzusowych 600 funtów, 7) wiorów miedzianych 250 funt. 8) mosiądzu 60 funtów, 9) forfabrozoy 100 funtów.

Po bliższe informacye należy się zwracać do Magazynu Eksploatacyi na st. Łódź-Fabryczna.

Łódź d. 1/14 października 1908 r. ku 1908-2-2

Maison Splendid

MAGAZYN
bielizny paryskiej
bluzek wiedeńskich

WARSZAWA, Czysła № 2, telef 190-2) 1719-6 6

Pokój

przy rodzinie z oddziałem wesołym do wynajęcia zaraz lub od 1 listopada. Targowa № 71, s. 62 ws. 2/2. 1908-3-3

Sachsen-Altenburg
Tsch. u. m. Altenburg
Budowa maszyn elektro-hydro i gazotecznic, produkcja papieru i technika samochodów. Programy bezpl. 4-5

Szkola Robotnicza dla kobiet ANNY CUKER
PIOTRKOWSKA № 145
przyjmuje zapisy na Króć, roboty ręczne s. 6/4, codzennie od 3 do 5-6 r. Szkola wyda e świadectwa, poświadczane przez władze na nauczycielki robot. 87-8 6

Fryzjerka damska „Eu nie“
Zachodnia № 28
poleca na nowszy postać, podłatki warkocze, loki do upięcia fryzury, czesze na nowszy fryzury. Wyczam najnowszych fryzur w pięciu lekcyach. And lacya włosów Abonament w o wach i na miesiąc. 920 8 5

Nauczycielka
w wyższym patencie z Alliance Française i z Collège de France udziela francuskiego, konwersacji i muzyki. M. za sę zapisywać na lekcyo piórowe.
Główna 59 mieszk 6 1908-3-3

P.ESKI
p. kolowe, rozrywka dzieci i starszych, przesłuchanie (Damenhund) różnej rasy i najdłuższy i są do sprzedania bardzo trefno Hotel Polski, ulica Piotrkowska № 2-6 2010-2-2

Powóz
na gumach, może być na jednego i parę koni, a także koła żelazne w dobrym stanie do karet, powozów i lan i są do sprzedania — Wiadomość Piotrkowska nr. 41, stróż wskaże. 1908-3-3

Fortepian

używany mah. nowy jest do sprzedania za rb. 50. Wiadomość: ul. Przejazd nr 16 mieszk. 4. per w sze p. 1715-6-6

Zawiadomienie Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, iż po d. użycyach studiów w Paryżu, Londynie otrzymałem najwyższe dyplomy Akademii i P. Thortensa w Londynie i F. Russla w Paryżu dłuższy czas pracuję w domach takich jak **BERNARD CRED, WORTH, DRÉ SOLLE** w Paryżu i **ERL** w Londynie z dniem 24 lipca r. b. otworzyłem
Najmodniejszy Artystyczny Zakład Krawiecki
DAŃSKI I MĘSKI
przy ul. Piotrkowskiej № 73 II p. m. 4
Polecają się takowym względem pozostając z poważaniem
A. ANT CZAKOWSKI.

Zakład Krawiecki Stowarzyszenia „ZGODA“
z dniem 1-yu lipca r. b. przeniesiony został na ul. WIDZEWSKĄ № 81.
(Krój francuski i angielski profesorów Russela i Thortensa) wykonywa wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące, z własnych i powierzonych materyałów. 1250

Do tor
Eugenia Kerec-Gerszun.
CHOROBY KOBIECIE I AKUSZERYA
Piotrkowska 121 1902 r
Przyjmuje do 11 r i od 3-5 p

Dr. J. Pieniążek
sp. chorób gardła, nosa i uszu
Piotrkowska № 87
powróć!
Przyjmuje obecnie od 11 do 12 w p. 12 r i od 5 do 6 1/2 w wieczorem W niedziele i święta od 9 1/2 do 11 r i od 177-114

Dr. Henryk Trenkner
choroby dzieci
mieszka obecnie
PIOTRKOWSKA 145 telef. 41
Przyjmuje od 8-9 r. 5-7 po poł., w dni świąt do 9 1/2 r. 1485

Dr. Stanisł. Piakarski
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA № 115
choroby weneryczne i skórne
przyjmuje od 9-10 r. i od 5-7 w

Dr. I. Birencweig
Średnia № 3.
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe 1970

Dr. W. Jaw B. Ward
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
ZAWADZKA 29 1761 r

Dr. D. Holman
Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.
Przyjmuje od godz. 10-12 r. i od 4-7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dz. 782

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY WŁOŚCOW. SKORNE WE
NERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
Przyjmuje od godz. 8-11 r. i od 6-8 w., panie od 3-6 po poł., w niedziele od 9-11 rano i od 3-6 po poł. 142-1-1
Ul. Podulska № 2.

Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i niemieckiego
Dr. St. LEWKOWICZ
powróć!
Zachodnia 33 (obok Lombar. aka.)
Przyjmuje od 9-11 i od 6-8, dla pan od 5-6 W niedziele tylko od 9-3 po poł. 14 r
Badane i rwi przy syphilis e.

Dr. H. Szu nacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2
Przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8 po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-11 r 637 r

Osiedliłem się w tutejszem mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 6 po poł., w niedziele od 9-1 do 1-1 rano i od 1 do 3 po południu.
Dl. pan osobna poczesania.
Dr. B. Rejt,
ul. ŚREDNIA № 5.

Dr. Ignatiew
Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11-12 rano i od 4-7 po poł. codziennie. 1400

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 1
Syphilis, sk. rne, weneryczne, choroby d.óg moczowych.
Przyjmuje od 8-11 r. i od 4-8 w., dla pan od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746 r

Dr. S. SZYTKIN
mieszka obecnie na Średnia № 2
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie elektryczną i masażem
Przyjmuje od 8-11 1/2 rano, od 5-8 1/2 wiecz. 49

Dr. S. KANTOR
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4
Przyjmuje od 8-12 r. i od 6-9 wiecz. w. 14

Lekarz szpitala Anny Maryi dla dzieci
Dr. SCHOENAICH
CHOROBY DZIECI
przeprowadził się na
18-0 10 7 Piotrkowską 191.

Dr. H. Sadk waki
asystent C W Uniwersytetu rozpoczął przyjąć a.
Dzielnia № 3
Choroby w. w. 1219 (sp. e. 1903-8 6)

Dr. A. GROGL K
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielona 5.
Przyjmuje codziennie od 8 1/2-11, rano, 6-8 w. ecz., panie 5-6 pp. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 w. o. n. 563 4

Udział lekcyi
dla dzieci m i starszym.
Ul. Skałowa nr. 12 m. 3.
1773

Zakład fotograficzny 13. DZIELNA 13.

wykonywa wszelkie roboty w zakres fotografii wchodzące, jako to: zdjęcia dziecięce, grupy zbiorowe, grupy w ozdobnych akwarelowych rysunkach, wnętrza salonów, sal fabrycznych, maszyn, budynków, kopie z obrazów olejnych i akwarelowych i t. d.

PO TRETY
bromosrebrne, utrzymane w pięknym czarnym lub sepiowym tonie (wiecznie trwałe).
Zdjęcia dokonywa
185-10 7 **W. PIOTROWICZ.**

Nadzwyczaj tanio

Palta zimowe
z medanego materyału od rb. 18.
Garnitury marynar.
z welnanego szewiotu od rb. 15.
Spodnie zimowe
z dobrego szewiotu od rb. 4.75.
Garnitury dziecięce
od rb. 3.50.
Paltociki dziecięce
od rb. 6.25.

— u —
EMILA SCHMECHLA
— Łódź —
Piotrkowska 98

